Witajcie, pierożki! Moim dzisiejszym gościem będzie RedMad, który jest administratorem Discorda Bronies Corner, a także fandomowym lektorem, członkiem ekipy Radia Trixie i moderatorem Klubu Konesera Polskiego Fanfika. Porozmawiamy z nim zarówno o nim samym, jak i o tych wszystkich inicjatywach, w których uczestniczy.

Cahan: Cześć, Red! Przedstawiłam Cię już nieco naszym Czytelnikom, ale ponieważ nie znam Cię nawet w połowie tak dobrze, jak na to zasługujesz, to czy w tym krótkim przedstawieniu nie pominęłam czegoś istotnego, co należałoby sprostować już teraz?

Red: Witam wszystkich serdecznie. Jak już zostało to wspomniane, nazywam się RedMad. Głównie zajmuję się serwerem Bronies Corner oraz znajdującym się tam, założonym przeze mnie i Dexa, Kącikiem Lektorskim, gdzie czytamy razem z innymi wszelkie fanfiki. Tak poza tym, zostało wymienione wszystko, co robię na boku, jeżeli chodzi o fandom.

Cahan: W takim razie zacznijmy od początku - jak zaczęła się Twoja przygoda z Bronies Corner?

Red: Moja przygoda z tym serwerem zaczęła się lekko ponad dwa lata temu, dokładnie w maju 2018 roku, gdzie dowiedziałem się o nim, jak dobrze pamiętam, z jakiejś stronki, która miała baner z tą nazwą. Wtedy, przy okazji, miałem okazję dołączyć do Klubu Konesera. Byłem nowy w fandomie, nie będę kłamał. Dopiero sobie założyłem konto na Discordzie, aby dołączyć do tych serwerów. Potem się to jakoś potoczyło. Pamiętam, że serwer wtedy nie był bardzo aktywny. Znalazłem go przypadkowo, szukając czegokolwiek związanego z fandomem, niczego jednak nie żałuję. Tak to w skrócie wyglądało.

Cahan: W sumie - jakie było wtedy Bronies Corner? Bo, wiesz, swego czasu powstało jako forum założone przez Accu i innych “wyrzutków” z MLPPolska (osoby zbanowane bądź nie dogadujące się z administracją). A potem powstał Discord BC. Forum upadło, Discord zmienił kierownictwo, a to, co doszło do mych uszu, brzmiało jak jeden wielki chaos. Znasz może całą historię? I czy zechcesz się nią podzielić?

Red: Szczerze mówiąc, o ile dobrze pamiętam, to gdy wszedłem tam pierwszy raz - jak wspomniałem - było dość spokojnie, a i ci, co się ewentualnie udzielali, byli mili. Całej historii nie znam, o forum słyszałem tylko pogłoski, jednak nie dopytywałem. Wiem, że istniało, tyle. Podobnie z historią samego serwera. Słyszałem wiele, nie zagłębiałem się w to bardzo mocno. Sam słyszałem, że z początku był chaos, jednak potem to umarło na jakiś czas, tyle pamiętam. Po jakimś czasie zostałem tam administratorem, zachowałem w pamięci co najmniej kilka niemiłych rajdów. W międzyczasie jednak, to powracało powoli i powstała inicjatywa czytania fików. Jednak pod koniec 2018/ na początku 2019 - coś takiego - musieliśmy stawiać nowy serwer, który powstał szybko. Jeszcze szybciej rozeszła się informacja wśród użytkowników, którzy się tam udzielali. I tak do dziś jesteśmy, jako Bronies Corner 2.0, które jest dosłownie drugą, bardziej rozbudowaną wersją tamtego serwera z udzielającymi się codziennie ludźmi, dobrą atmosferą i czytaniem, oczywiście.

Cahan: Jak wyglądały początki inicjatywy czytania fików? I jakie zmiany zaszły w ciągu tych lat?

Red: Początki były… ciekawe, że tak to ujmę. Czytanie rozpoczęliśmy z Dexem około czerwca 2018, gdzie spontanicznie czytaliśmy raz na jakiś czas. Po jakimś czasie doszło parę osób i drugiego listopada powstał dedykowany kanał do czytania fików, a datę uznajemy za narodziny Kącika. Od tego czasu zaczęliśmy robić czytania regularniej, powstała dedykowana kategoria na wszystko, co trzeba, ponieważ zainteresowanie rosło i potrzebne było miejsce. Powstały podstawowe, dedykowane  role i pierwszy regulamin. Udało się nawiązać małe partnerstwo z Klubem Konesera, gdzie też zostałem w tamtym czasie moderatorem. Przez spory czas to się nie zmieniło, czytaliśmy codziennie, od poniedziałku do niedzieli. jednak zmiany musiały nadejść, a powstanie serwera na nowo było świetną okazją. Oczywiście jesteśmy wdzięczni Klubowi za udostępnienie nam na czas reparacji Bronies Corner kawałka serwera dedykowanego dla nas. Powstał po jakimś czasie, nawiązaliśmy współpracę z MLPpolska, gdzie można znaleźć nasz oficjalny temat. Wszystko to wpłynęło na wielki rozwój i Kącika, i samego serwera. Przy pierwszych urodzinach BC czytania zostały zredukowane o 1 dzień, który jest dniem wolnym. Powstał nowy regulamin, dodane zostały nowe role, parę rzeczy zostało usprawnionych. Oczywiście skład ekipy Kącika przez ten czas zmieniał się wielokrotnie, gdzie zaczęło się od dwóch osób, potem czterech, a teraz mamy sześć osób w składzie Fabryki Głosów, która istnieje, aby zabezpieczyć większość czytań. Teraz wielkimi krokami zbliżamy się do 2 lat funkcjonowania jako kącik Lektorski - czytania regularnie fików i samodoskonalenia w czytaniu. Jestem pewien, że jeszcze więcej zmian czeka na nas w przyszłości. Jakich? Tego nikt nie wie, jednak zawsze jesteśmy otwarci na wszelki feedback od słuchaczy, bez których to wszystko nie byłoby możliwe. A jedyne, co się nigdy nie zmieniło i nie zmieni, to wymiar czasowy: od 20 do 22, plus-minus czas na dyskusję o czytanym dziele i pracy, jaką wykonał lektor. Jestem bardzo zadowolony z aktualnej sytuacji, od czasu do czasu dzieją się przedpremierowe czytania fików oraz eventy tematycznie. Historia Kącika w dość sporym skrócie, o naszych początkach i sytuacji aktualnej.

Cahan: Pamiętasz, jakie fanfiki poszły na pierwszy ogień? Oraz które opowiadania cieszą się największą popularnością wśród słuchaczy?

Red: Pamiętam, że na pierwszy ogień były czytane fiki “Orzeł Biały” oraz “Orły mórz”. Innych początkowych zbytnio nie pamiętam, po prostu było tego za dużo, te jednak zapadły mi w pamięć. Najbardziej popularne z kolei…Na pewno sporą frekwencją cieszą się oneshoty, a z aktualnie czytanych jestem prawie pewien, że “Kresy”.

Cahan: A co z audiobookami? Bo wiem, że kilka z nich powstało. Jak wybieracie do nich fiki, co już nagraliście i czy to projekt Kącika Lektorskiego, czy raczej coś pobocznego? I co się stało z czytaniem na role, bo wiem, że kiedyś było?

Red: Co do audiobooków, jest to projekt poboczny, który robimy w wolnym czasie. Zbieramy ludzi i przydzielamy role. Aktualnym projektem są “4 FOLowcy i kucyk”, które po prostu zostało zaproponowane. Jest tylko to z audiobooków, ale na pewno coś jeszcze w tym stylu będzie. Z czytaniem na role jest taka sprawa, że to trzeba dość dobrze zorganizować i przygotować tekst. I dlatego nie robimy tego od tak. Czytanie na role, jak na razie, jest tylko w tym pobocznym projekciku audiobooka/ słuchowiska. Jestem jednak  pewien, że coś takiego będzie w ramach np. eventu.

Cahan: Cóż, pozostaje życzyć powodzenia, sukcesów i kolejnych projektów. Z innych interesujących mnie rzeczy… Czasami na Bronies Corner widuję premiery fików. Czym się różni taka premiera od normalnego czytania?

Red: Premiera jest specjalna w tym sensie, że nie ma normalnej ramówki, gdzie każdy może się zgłosić. W miarę możliwości czyta Fabryka, jak nie ma pełnego składu, to pytamy się kogoś, czy by chciał czytać. Chcemy, aby premiera wypadła jak najlepiej, dlatego tak to wygląda. Premiera może trwać dłużej niż 1 dzień, jeśli trzeba. Podam tu przykład. “Alter” był czytany 3 dni na jedną część. Łącznie 9 dni, oczywiście nie na raz. W miarę możliwości też nagrywamy premiery. Oczywiście wszystko organizowane jest tak z 2 tygodnie przed eventem.

Cahan: Jakie jeszcze robicie eventy i co planujecie w przyszłości?

Red: Eventy, zazwyczaj te mniejsze, są tematyczne, np. Halloween, niedawno było rocznica wybuchu reaktora w Czarnobylu, jakieś Walentynki, Prima Aprilis. Jak ktoś ma pomysł na event. może go też bez problemu zgłosić. W przyszłości na pewno postaramy się pomyśleć nad większą ilością eventów. Aktualnie zastanawiamy się nad cyklicznym eventem oneshotowym na cały tydzień lub na 2/3 dni jako odpoczynek od dłuższych fików. Tak naprawdę, jeżeli jest jakaś interesująca okazja, to staramy się wymyślić coś tematycznego i dosyć ciekawego.

Cahan: Porzućmy temat fanfików. Co z resztą serwera? Jakie plany na rozwój i na przyszłość? Szczególnie teraz, kiedy kuce się skończyły i fadom sobie powoli kona?

Red: Na pewno na serwerze pojawi się coś nowego, to jest nieuniknione. Już aktualnie serwer jest duży. Wiele kanałów tematycznych, a kuce są bazą, która jednak nie jest wymagana, aby udzielać się na inne, nie fandomowe tematy. Serial nadal się mocno trzyma, a aktualnie chyba ludzie czekają na ten kolejny film, który ma być. Mimo co, na pewno uda się zaadaptować z łatwością do innych warunków, jakby nagle wszystko miało umrzeć.

Cahan: Ponieważ nie przychodzi mi do głowy więcej pytań odnośnie Bronies Corner, to zapytam o inne inicjatywy, w których się udzielasz. Jaką rolę pełnisz dokładnie w Radiu Trixie, jak tam trafiłeś i jak tam w ogóle jest?

Red: Inne inicjatywy. Po drodze do dnia dzisiejszego trochę ich było. Małe i nieznane, ale to były moje początki. Co do Radia - zacząłem tam, jak było to jeszcze Cloudsdale FM, przybyłem też w okolicach połowy/końcówki 2018. Jestem w Ekipie i co jakiś czas prowadzę audycje. Jak jest? Ciężko mi powiedzieć aktualnie, bo też się nie udzielam teraz z powodów osobistych i dużego skupienia na Kąciku, którym się na co dzień zajmuję. Poza tym, nie mam innych fandomowych inicjatyw aktualnie.

Cahan: Wciąż jesteś moderatorem Klubu. Ale sądzę, że nasi Czytelnicy o Klubie wiedzą już wystarczająco dużo - ze względu na wywiady z Zodiakiem i Coldwindem. Ale cóż, nie samymi obowiązkami człowiek żyje. Co lubisz robić, poza lektoratami?

Red: W wolnym czasie zazwyczaj gram, słucham muzyki, amatorsko zajmuję się fotografią i robię modele 3D, co stało się trochę większym zajęciem niż granie. Oczywiście też hobbystycznie.

Cahan: W jakie gry grasz i jakiej muzyki słuchasz?

Red: Słucham muzyki fandomowej, w szczególności elektronicznej, choć zdarza się coś innego. W gry raczej typu rts/sandboxy, jakieś zarządzanie. Fpsy i tego typu gry mi raczej nie podchodzą.

Cahan: A modele 3D? Jak się zaczęła Twoja przygoda z nimi, czemu je robisz i jaki cel chcesz osiągnąć?

Re: Moja przygoda z tym hobby zaczęła się rok temu. Tak naprawdę, próbowałem wcześniej innych rzeczy, np. programowanie, jednak to mi przypadło bardziej. Miałem sporą przerwę z tym, aż do marca tego roku, gdzie podczas kwarantannowej nudy przypomniałem sobie o tym i postanowiłem wrócić. Dlaczego robię? Aby się rozluźnić, nabrać odrobiny kreatywności. Cel raczej jest taki, aby po prostu zacząć robić coś bardziej na poważnie, nauczyć się czegoś dodatkowego. Może się przyda, kto wie, może uda się z tego coś więcej wyciągnąć. Na razie jednak robię to dla przyjemności.

Cahan: W takim razie podziwiam upór i ambicję. Nie żebym inaczej tego nie robiła, ale po prostu rzadko kiedy ludzie uczą się czegoś tylko dlatego, że chcą po prostu nauczyć się czegoś nowego. A co z fandomem? Kiedy i jak się w nim znalazłeś?

Red: W samym fandomie znalazłem się na początku 2018 roku. Jak pamiętam, mocno przez przypadek, bo trafiłem na kuce… nie pierwszy raz zresztą, ale znalazłem coś polskiego na YT, jak pamiętam i chyba przy tym był link do FGE, o ile mnie pamięć nie myli. Na początku czytałem sporo FGE, jednak potem znalazłem serwery na Discordzie, gdzie się zaczął mój kontakt bezpośredni z fandomem. Z samymi kucami miałem styczność o wiele wcześniej i cyklicznie widziałem je, a potem znikały, aż do końcówki 2017, gdzie obejrzałem wszystko i trafiłem, gdzie trafiłem. Tak w skrócie to wyglądało.

Cahan: Dalej jesteś tu dla kuców, czy raczej dla ludzi? Wiesz, wiele osób od lat ma gdzieś sam serial i jest w fandomie z innych powodów.

Red: Tak naprawdę z obu powodów. Obejrzałem cały serial, czekam, aż się pojawią nowe informacje itd. Głównie jednak dla ludzi. Wspaniałych zresztą, których poznałem na swojej drodze.

Cahan: A fanfiki? Fanarty? Śledzisz, interesujesz się? Co najbardziej lubisz, których twórców polecasz?

Red: Fanfiki to jednak nieodłączna część  tego, co robię. Oczywiście jest wielu autorów do polecenia. Wymienić mogę paru, np. Hoffman, Bester, Verlax, Zodiak, no i oczywiście Cahan. Fanarty także śledzę, jednak już autorów nie będę wymieniał, bo tego jest ogrom.

Cahan: Ha! Masz dobry gust - i nie mam tu na myśli siebie. Moi koledzy po piórze naprawdę dobrze piszą. Wracając do serialu, to czy jesteś usatysfakcjonowany tym, jak ta przygoda się zakończyła?

Red: Jestem dosyć zadowolony. Mogło być lepiej, ale cóż. Ogólnie nie jestem zawiedziony tym zakończeniem.

Cahan: W sumie, co jeszcze chciałbyś zobaczyć w serialu? A może w jakimś fanfiku?

Red: Szczerze, to nie wiem. Fanfiki mnie zaskakują tak czy inaczej. Rozszerzają historię serialu lub tworzą zupełnie nową historię. Co do serialu, to na pewno mogłoby być dodane więcej, jednak fiki uznaję za dobry substytut, który jest często lepszy.

Cahan: Cóż, to chyba dobrze. Czy jest coś jeszcze, co chciałbyś powiedzieć naszym czytelnikom? Jakiś temat, który byś pragnął poruszyć?

Red: Wydaje mi się, że nie. Myślę, że to, co ważne, zostało poruszone i omówione. Nie mam nic do dodania od siebie.Dziękuję bardzo za wywiad.

Cahan: W takim razie dziękuję za rozmowę. Na dzisiaj to wszystko. A jeśli Wy, drodzy Czytelnicy, macie jakieś pytania do Reda, to zawsze możecie wpaść na Discorda Bronies Corner lub Klubu Konesera Polskiego Fanfika i samodzielnie mu je zadać. Może odpowie, a może i nie.